



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Małgorzata Gierszon

SSN Zbigniew Puskarski

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron,
w dniu 8 maja 2025 r.,

w sprawie **S. M.**

oskarżonego z art. 177 § 1 i 2 k.k.

skarg prokuratora i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej K. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy

z dnia 17 grudnia 2024 r., sygn. akt IV Ka 307/24,

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 24 stycznia 2024 r., sygn. akt IV K 364/23

i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania,

- 1. uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy do ponownego rozpoznania;**
- 2. zarządza zwrot na rzecz oskarżycielki posiłkowej K. M. uiszczonej opłaty od skargi w kwocie 450 zł.**

Małgorzata Gierszon Piotr Mirek Zbigniew Puskarski

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy, wyrokiem z dnia 24 stycznia 2024 r., sygn. akt IV K 364/23, uznał oskarżonego S. M. za winnego tego, że w dniu 6 września 2022 r. około godziny 16.10 w B. przy ul. [...] umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 20 ust. 6 pkt 4 ustawy prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że kierując hulajnogą marki Q. o numerze [...], jechał wzdłuż ul. [...] po drodze dla rowerów w kierunku ul. [...] z prędkością około 20 km/h większą od dopuszczalnej administracyjnie, czym nieumyślnie spowodował wypadek z pieszą M. M., która na skutek potrącenia doznała obrażeń ciała w postaci złamania kości pokrywy i podstawy czaszki, stłuczeń tkanki mózgowej oraz rdzenia kręgowego, złamania lewej łopatki, złamania lewego obojczyka, złamania żeber po stronie lewej, w wyniku których pokrzywdzona zmarła dnia 14 września 2022 r. w Szpitalu [...] im [...] w [...], co stanowiło przestępstwo z art. 177 § 1 i § 2 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 2 k.k. wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie, na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 k.k., warunkowo zawiesił na okres próby 3 lat. Ponadto orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres roku i zakaz prowadzenia hulajnóg elektrycznych przez okres 3 lat, a także zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonych: Z. M., K. M. i E. M. mawiązki w kwotach po 10000 zł.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacjami obrońcy oskarżonego oraz pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych.

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok w całości, podnosząc zarzut naruszenia prawa procesowego, a to art. 170 § 1 i 3 k.p.k., a ponadto wskazał na błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść wyroku oraz zarzucił niewspółmierność orzeczonego wobec oskarżonego wyroku środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych oraz zakazu prowadzenia hulajnóg elektrycznych. Na tej podstawie wniósł o przeprowadzenie zawnioskowanych przez obrońcę dowodów w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych zaskarżył wyrok na niekorzyść oskarżonego, w zakresie rozstrzygnięcia o karze, podnosząc zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego, a to art. 46 § 1 i 2 k.k., obrazy przepisów postępowania mającej wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., a także art. 7 k.p.k., jak również zarzut rażącej niewspółmierności kary. Skarżący wskazał ponadto na niesłuszne zastosowanie środka probacyjnego poprzez warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu, a także rażącą niewspółmierność nawiązek, orzeczonych wobec pokrzywdzonych. Mając na względzie powyższe, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary 2 lat pozbawienia wolności, ewentualnie o

niestosowanie wobec oskarżonego środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, a także orzeczenie wobec oskarżonego obowiązku naprawienia w całości szkody wyrządzonej popełnionym przez niego przestępstwem oraz orzeczenie zadośćuczynienia we wskazanych w apelacji kwotach. Alternatywnie skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania,

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy, wyrokiem z dnia 17 grudnia 2024 r., sygn. akt IV Ka 307/24, uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Bydgoszczy do ponownego rozpoznania.

Wyrok Sądu odwoławczego został zaskarżony skargami wniesionymi przez prokuratora i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej K. M.

Prokurator wskazał na naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. poprzez błędne przyjęcie, że zachodzi potrzeba przeprowadzenia przewodu na nowo w całości, podczas gdy brak ku temu przesłanek i na tej podstawie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej podniósł naruszenie art. 437 § 2 k.p.k., które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, polegające na uchyleniu wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, podczas gdy nie zachodzi jakakolwiek określona w art. 437 § 2 k.p.k. przesłanka przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, bowiem ponowne postępowanie ma dotyczyć jedynie uzupełnienia postępowania dowodowego poprzez dopuszczenie kolejnej opinii biegłych i ponownego przesłuchania świadków. Wobec unormowań art. 167 k.p.k. i art. 452 k.p.k., Sąd odwoławczy, w sytuacji gdy dostrzegł potrzebę poszerzenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, winien ten materiał uzupełnić samodzielnie, a następnie dokonać jego całościowej oceny przez pryzmat zarzutów podniesionych w apelacjach stron.

W oparciu o postawiony zarzut, pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Wniesione przez oskarżycieli skargi okazały się zasadne, a to skutkować musiało ich uwzględnieniem i w konsekwencji uchyleniem zaskarżonego wyroku. Wobec tego, że skarżący wskazują na to samo uchybienie, przedstawione dalej powody rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego odnoszą się w równej mierze do argumentacji zawartej w obu rozpoznanych skargach.

Rację mają zatem skarżący, gdy wskazują, że w realiach przedmiotowej sprawy nie zachodziły okoliczności pozwalające na wydanie wyroku kasatoryjnego przez Sąd odwoławczy, zaś wątpliwości, które ujawniły się w toku ponownej analizy materiału dowodowego, winny być rozstrzygnięte przez ten Sąd.

Zgodnie z art. 437 § 2 k.p.k. uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1, art. 454 lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Jak wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, przyczyną uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania jest konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości. W ocenie Sądu odwoławczego jest ona determinowana przeprowadzeniem postępowania w sposób nieodpowiadający standardom rzetelnego procesu.

Odwołując się do wykładni art. 437 § 2 k.p.k. dokonanej przez Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., I KZP 3/19, zgodzić się oczywiście trzeba z Sądem odwoławczym, że konieczność zagwarantowania oskarżonemu realizacji prawa do rzetelnego procesu może stanowić przyczynę wydania wyroku kasatoryjnego, o której mowa w art. 437 § 2 zdanie drugie *in fine* k.p.k. Zgodnie bowiem z poglądem wyrażonym w przywołanej uchwale, konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, o której mowa w art. 437 § 2 k.p.k., jako powód uchylenia przez sąd odwoławczy zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, zachodzi wówczas, gdy orzekający sąd pierwszej instancji naruszył przepisy prawa procesowego, co skutkowało, w realiach sprawy, nierzetelnością prowadzonego postępowania sądowego, uzasadniającą potrzebę powtórzenia (przeprowadzenia na nowo) wszystkich czynności procesowych składających się na przewód sądowy w sądzie pierwszej instancji.

Rzecz jednak w tym, że Sąd odwoławczy nie wykazał, aby w realiach rozpoznawanej sprawy sytuacja taka miała miejsce. Patrząc z tej perspektywy na motywy zaskarżonego rozstrzygnięcia, stwierdzić trzeba, że nie wskazują one na konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, lecz przekonują o wadliwości kontroli odwoławczej. Nie wykazano w nich, aby Sąd Rejonowy dopuścił się uchybień procesowych, których sanowanie wymagałoby powtórzenia postępowania w pierwszej instancji. Stwierdzając taką konieczność ze względu na braki postępowania dowodowego, Sąd odwoławczy nie wskazał, aby Sąd pierwszej instancji nie przeprowadził w ogóle dowodów ani też nie wykazał, aby postępowanie dowodowe w pierwszej instancji zostało przeprowadzone w sposób niedający się pogodzić ze standardami rzetelnego procesu karnego (przykładowo – dowody, na podstawie których dokonano ustaleń faktycznych zostały przeprowadzone przez podmiot nieuprawniony bądź z istotnym naruszeniem przepisów procedury i niemożliwe byłoby ich

wykorzystanie w procesie wyrokowania). Zaistnienia tego rodzaju uchybień nie potwierdza również analiza akt sprawy.

Nie ulega wątpliwości, że w realiach rozpoznawanej sprawy, ze względu na brak bezpośrednich świadków zdarzenia stanowiącego przedmiot postępowania, dowodem mającym zasadnicze znaczenie dla weryfikacji linii obrony oskarżonego i dokonania ustaleń faktycznych jest opinia biegłych. Sąd pierwszej instancji dowód taki przeprowadził. Nie ograniczył się przy tym do pisemnej kompleksowej opinii biegłych M. S. (biegły z zakresu badania wypadków drogowych) i J. P. (biegła z zakresu medycyny sądowej). Biegli złożyli również uzupełniającą opinię ustną na rozprawie. Sąd Rejonowy przeprowadził również dowód z zeznań zawnioskowanych w akcie oskarżenia świadków: K. P., W. T., R. N. i Z. M. To, że przeprowadzenie dowodu z zeznań wymienionych świadków nastąpiło w trybie art. 392 § 1 k.p.k., a nie w ramach bezpośredniego przesłuchania ich na rozprawie nie stanowi o nierzetelności postępowania. Tym bardziej, że z relacji wymienionych osób wynikało, że nie posiadają one wiedzy o okolicznościach istotnych dla ustalenia przyczyn i przebiegu wypadku z udziałem oskarżonego i M. M., czego zresztą we wniesionych apelacjach nie kwestionowano. O nierzetelności postępowania przed Sądem pierwszej instancji, która skutkowałaby koniecznością przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości nie świadczy też brak odniesienia się Sądu Rejonowego do przedstawionej przez obrońcę oskarżonego opinii prywatnej. Wbrew twierdzeniu Sądu odwoławczego, dokument ten nie został „całkowicie zignorowany” przez Sąd pierwszej instancji. Został on przecież udostępniony stronom postępowania, Sąd przesłuchał uzupełniająco powołanych w postępowaniu biegłych i jakkolwiek nie nawiązując wprost do złożonej opinii prywatnej, wyraził procesowo swoje stanowisko co do poszerzenia materiału dowodowego w zakresie wiadomości specjalnych, oddalając wniosek obrońcy o powołanie innych biegłych (k.503).

Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd odwoławczy, odnosząc się do postawionych w apelacji obrońcy oskarżonego zarzutów obrazy prawa procesowego i błędu w ustaleniach faktycznych dostrzegł potrzebę poszerzenia materiału dowodowego. W jego ocenie na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego nie można jednoznacznie przesądzić, czy oskarżony jest - w rozumieniu prawa karnego - sprawcą skutku w postaci śmierci pokrzywdzonej. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazano przede wszystkim na wątpliwości związane z oceną opinii sporządzonej przez biegłych J. P. i M. S. Zdaniem Sądu nie została ona skonfrontowana z treścią złożonej do akt sprawy opinii prywatnej, przygotowanej przez P. S. i W. G. (k. 439-493), której konkluzje są odmienne od opinii przyjętej za podstawę wyrokowania. W tym kontekście Sąd wskazał także na konieczność ponownego przesłuchania świadków, m.in. K. P., W. T. i R. N. – ponieważ ich wiedza może okazać się pomocna przy rozstrzygnięciu rzeczonych wątpliwości.

Nie oceniając merytorycznej słuszności przyjętego przez Sąd odwoławczy kierunku i zakresu uzupełniania postępowania dowodowego oraz wskazań do dalszego postępowania,

gdyż nie jest to rolą Sądu Najwyższego w postępowaniu skargowym, stwierdzić trzeba – badając sprawę w zakresie stanowiącym przedmiot kontroli Sądu Najwyższego w tym postępowaniu – że Sąd odwoławczy nie wykazał zaistnienia sytuacji, o której mowa w art. 437 § 2 zdanie drugie *in fine* k.p.k. Wady, na które wskazuje Sąd odwoławczy, mają charakter punktowy i możliwe było ich usunięcie w ramach postępowania odwoławczego.

Jeżeli zatem Sąd Okręgowy uznał, że istnieje potrzeba wyjaśnienia wątpliwości powziętych przy rozpoznawaniu wywiedzionej apelacji poprzez bezpośrednie przesłuchanie wymienionych wcześniej świadków, a przesłuchanie osób bliskich pokrzywdzonej na okoliczność tego czy „spieszyła się na podjeżdżający właśnie na przystanek autobus” będzie miało znaczenie dla ustalenia czy pokrzywdzona wbiegła na drogę przeznaczoną dla ruchu hulajnogi, którą poruszał się oskarżony, to właściwym rozwiązaniem było samodzielne przeprowadzenie tych dowodów. W tym celu nie jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości przed Sądem pierwszej instancji.

To samo dotyczy dostrzeżonej przez Sąd odwoławczy konieczności „zasięgnięcia opiniowania biegłych lub instytucji”. Trafnie wskazują skarżący, że Sąd *ad quem* winien był uzupełnić postępowanie w tym zakresie, w szczególności zaś przesłuchać biegłych J. P. i M.S., wyznaczając w tym celu kolejny termin rozprawy, a nie zupełnie odstępować od przeprowadzenia zaplanowanej czynności z uwagi na ich usprawiedliwione niestawiennictwo w pierwotnie wyznaczonym terminie rozprawy apelacyjnej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy do ponownego rozpoznania

Małgorzata Gierszon Piotr Mirek Zbigniew Puskarski

[PŁ]

[a.ł]